

Ksiądz Leon MNICHOWSKI

dzięki uprzejmości ks. Krzysztofa Skrzypczaka, proboszcza parafii Pęchowo (06.12.2013)

Urodził się 14.04.1902 r.

Pochodził z rodziny ziemiańskiej z okolic Żnina.

Do Pęchowa przybył w 1937 roku. Objął probostwo i zamieszkał w szkole podstawowej, ponieważ plebania była wtedy wydzierżawiona. Obecnie ta szkoła już nie istnieje.

27 września 1939 roku do Pęchowa przyjechał dziedzic Janhz. Był z nim również szofer. Wyprowadzili księdza do samochodu, popychając go i kopiąc. Tam siedział już sołtys Sowa. Odjechali w kierunku Nowej Wsi Wielkiej i zatrzymali się w Chmielnikach, w miejscu, gdzie zaczyna się las. Wyprowadzili aresztowanych na rozstrzelanie. Ksiądz Mnichowski, do którego strzelał Janhz zginął na miejscu. Szofer ranił sołtysa Sowę w oko. Niemcy przekonani o zgonie Polaków, zostawili obydwa ciała i odjechali.

Kiedy Sowa odzyskał przytomność wyczołgał się na szosę Bydgoszcz-Inowrocław, tam zauważył go patrol niemiecki. Znał niemiecki dlatego uznano go za Niemca i odwieziono do szpitala w Bydgoszczy, gdzie polskie pielęgniarki znalazły przy nim rannym dokumenty. Powiadomiły żonę Sowy, która potajemnie wywozła go w okolice Krakowa, a przed wyjazdem poinformowała mieszkańców o całym zdarzeniu.

W kilka dni później kilku odważnych wybrało się do lasu w poszukiwaniu zwłok księdza, ale ich nie odnaleźli.

Tablica pamiątkowa znajduje się w kościele.

Father Leo MNICHOWSKI

thanks to fr Krzysztof Skrzypczak, Pęchowo parish priest, kindness (06.12.2013)

Born on 14.04.1902.

Landed family came from Żnin region.

In Pęchowo arrived in 1937. Became its parish priest and lived in the primary school – the rectory was in leased then. Nowadays this school does not exist any longer.

On 27.09.1939 a local land-owner Janhz came to Pęchowo, together with his driver. They took the priest to the car, pushing him and kicking. A local Polish village mayor Sowa was already in the car. They were taken towards Nowa Wieś Wielka and stopped in Chmielniki, where the forest starts. The prisoners were taken out the car. Father Mnichowski, was shot on the spot by Janhz. The river wounded mayor Sowa shooting in his eye. Germans, convinced that the victims were dead, left the bodies and drove away.

When Sowa regained consciousness got out onto Bydgoszcz-Inowrocław road, where was noticed by a German patrol. He knew German and was thought to be a one so was taken to Bydgoszcz hospital, where Polish nurses found his documents on him. They notified Sowa's wife who secretly took him out and hid in a Cracow region. Before departing notified neighbours about the incident.

Couple days later a few courageous men went into the forest searching for priest's body but were unsuccessful.

A commemorative plaque is place in the local church.





ks. Leon Mnichowski
źródło: <http://www.bosta.com.pl>

Fr Leo Mnichowski
source: <http://www.bosta.com.pl>



Tablica pamiątkowa, kościół parafialny, Pęchowo
źródło: <http://www.panoramio.com>

Commemorative plaque, parish church, Pęchowo
source: <http://www.panoramio.com>



Tablica pamiątkowa, katedra, Gniezno
źródło: dzięki uprzejmości p. Jerzego Andrzejewskiego

Commemorative plaque, cathedral, Gniezno
source: thanks to Mr. Jerzy Andrzejewski's kindness



Tablica pamiątkowa, katedra, Gniezno
źródło: dzięki uprzejmości p. Jerzego Andrzejewskiego

Commemorative plaque, cathedral, Gniezno
source: thanks to Mr. Jerzy Andrzejewski's kindness

